

# Pomoc mieszkańcom Domu Miłosierdzia w Gródku Podolskim na Ukrainie

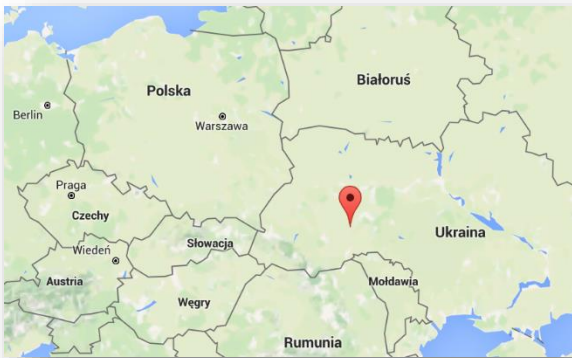
Sprawozdanie dla Darczyńców  
Stowarzyszenia Pomocników Mariańskich



STOWARZYSZENIE POMOCNIKÓW MARIAŃSKICH  
PRZY ZGROMADZENIU KSIĘŻY MARIANÓW

## Dom Miłosierdzia w Gródku Podolskim - dramatyczna sytuacja finansowa

Dom Miłosierdzia działa od 25 lat tylko dzięki Bożej Opatrzności i ofiarności ludzi dobrej woli. Jego założyciel, ojciec Wanags, przez całe życie służył tym, którzy nie mieli możliwości godnie przeżyć starości. Zachowało się wiele świadectw jego niezwyklej posługi. Potrafił przyprowadzić ubogiego z ulicy wprost do stołu zakonnego. Księża opowiadają, iż któregoś dnia zdjął buty, oddał je potrzebującemu i wrócił do domu boso. Dzieło ojca Wanagsa kontynuują Księża Marianie. Ksiądz Wiktor Łutkowski opiekuje się podopiecznymi i czuwa nad finansami placówki. Zdecydował się poświęcić na to całe życie. O powołaniu opowiada w słowach: Dla mnie miłosierdzie to dzielić się ostatnim, a nie tym, co zbywa. Najważniejsze jest dawać miłość opuszczonym i zranionym.



**Gródek Podolski na mapie Ukrainy**

**– tu od 25 lat księża marianie pomagają bezdomnym, chorym i skrajnie ubogim.**

W Domu Miłosierdzia w Gródku Podolskim mieszka 56 osób. To samotni staruszkowie, w większości katolicy, dotknięci skrajnym ubóstwem, cierpiący na różne choroby i dolegliwości. Prawie połowa z nich nie chodzi i nie siedzi, jest przykuta na stałe do łóżka. 16 osób boryka się ze złożoną niepełnosprawnością. Wszyscy nie mają krewnych ani żadnych źródeł utrzymania. To Darczyńcy przekazujący jałmużnę dla placówki zapewniają im jedzenie, ubranie, dach nad głową, leki i pomoc medyczną.

W 2015 roku placówka popadła w poważne kłopoty finansowe. Po raz pierwszy w historii działania Domu Miłosierdzia pojawiło się realne ryzyko jego zamknięcia. Z punktu widzenia podopiecznych oznaczałoby to prawdziwą tragedię. Są to samotne osoby, bez żadnej rodziny i domu. W żadnym innym miejscu nie uzyskaliby pomocy, co w praktyce oznaczałoby, że zamknięcie domu miłosierdzia jest równoznaczne z powrotem do bezdomności, której chorzy staruszkowie najbardziej się boją.



## Wsparcie Darczyńców z Polski

Dzięki pomocy Darczyńców Stowarzyszenie Pomocników Mariańskich zebrało **59 800 zł.**, które zostały przekazane na ręce Księdza Wiktora Łutkowskiego, kierującego placówką. Kwota ta pozwoliła zażegnać kłopoty finansowe Domu Miłosierdzia oraz zapewnić zakup zapasów żywności, leków i środków higienicznych. Przykładowe koszty w przeliczeniu na złotówki wynoszą: 38 zł. – miesięczny zapas środków higienicznych dla chorego, 40 zł. – miesięczne leki dla jednej osoby niepełnosprawnej, 95 zł. – miesięczny koszt wyżywienia jednego podopiecznego, 430 zł. – tygodniowe ogrzanie wody całego domu i wody dla podopiecznych w miesiącach zimowych.

| Podsumowanie projektu  |                   |
|--|-------------------|
| Kwota przekazana dla Domu Miłosierdzia                               | <b>59 800 zł.</b> |
| Liczba podopiecznych, która otrzymała pomoc                          | 56                |
| Liczba niepełnosprawnych,<br>którym zapewniono leki i pomoc medyczną | 16                |



### Podopieczni Domu Miłosierdzia w Gródku codziennie modlą się w intencji Darczyńców

Ksiądz Wiktor Łutkowski, opiekujący się placówką, podziękował darczyńcom w słowach: *Drodzy Bracia i Siostry, zapewniam, że każdego dnia z kaplicy i pokoiów mieszkańców Domu Miłosierdzia płynie modlitewne dziękczynienie za Was, za Wasze miłosierdzie! Kochani, razem ze wszystkimi Mieszkańcami tego ośrodka Bożej Opatrzności klaniam się z wdzięcznością przed każdym z Was i jak najserdeczniej potrafię – dziękuję za pomoc! Niech Bóg Miłosierny Was błogosławi. Niech Wam wynagrodzi ofiarność.*

**Dom Miłosierdzia wciąż potrzebuje naszej pomocy. Ofiary można wpłacić na konto:**

Centrum Pomocników Mariańskich

Numer konta: 60 1240 1109 1111 0010 7752 5847

Tytułem: **DOM MIŁOSIERDZIA**